Łódź, 27/III 1911 r. Rok XIV.

№ 70.

Kalendarzyk tygodniowy:
Pon. św. Jana Damasc.
Wt. św. Jana Kapistr
Śr św. Eustazego Op.
Czw. św. Anieli Wd.
Piat. św. Balbiny P.
Sob. św. Teodory M.
Niedz. św. Franciszka
Wschód sł.: godz. 5 m. 50
Zachód sł.: godz 6 m. 22
Dług. dnia godz. 12 m. 32
Przybyło dnia g. 4 m. 59

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcya
w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Poniedziałek, dnia 27 marca 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane" na 1-ej stronicy 50 kop. za wiersz pet. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołaczenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16.)
Jutro o godz 8 m. 15 w.
Jutro po raz trzeci
„Królowa Wanda" Fr. Wężyka.

Zawiadomienie.
Z powodu likwidacyi zupełna wyprzedaż obuwia męskiego, damskiego i dziecinnego **po cenach niżej kosztu. Łódź, Piotrkowska № 111**
W. Piętka.
803—20—1

Piwo Warszawskie
pilzeńskie i lagrowe
z warszawskiego browaru parowego
„SALVATOR" 1016-1
poleca nowootworzony skład przy
ulicy Brzezińskiej № 15.
Uprasza się o zwracanie uwagi na markę fabryczną

INHALATORJUM
do wziewań suchych, systemu Koertinga przy chorobach nosa, gardła i płuc jako też chorobach przemiany materyi (szczególnie skrofulozie). Otwarte codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 4—7.
Ulica Spacerowa № 29. 687

Teatr Łódzki
(Cegielniana 63.) 1031
Jutro o 8 m. 15 w.
„**Nadzieja**"— Heyermansa.
z Feldmanem w roli szypra Bosa.

CAMPEADOR
PARFUM ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD PARIS
2219—23

Ultimatum Rosyi.

Dwa ubiegłe dni przyniosły sporą wiązankę wypadków donioślejszego znaczenia. Nie mówimy tu o tem, że Stołypin zostaje na stanowisku, gdyż ustąpienie premiera nie mogło w zasadzie zmienić kursu polityki wewnętrznej; wobec panujących obecnie prądów nie wyłoniłby się polityk o innych dążeniach, innej miary, jak tylko taki, któryby w dalszym ciągu prowadził ster rządu w raz obranym kierunku.

O powołaniu do rządu Wittego na razie nie mogło być mowy i pogłoski o jego wystąpieniu były niezawodnie dziełem najbliższych przyjaciół ex ministra i premiera.

Afera, która rozegrała się w Radzie państwa, dała tylko dowód, że stanowisko Stołypina jest trwalsze, niż na razie przypuszczano w Petersburgu. Stołypin odniósł zupełne zwycięstwo, a niegrzeczni inicyatorowie Trepow i Durnowo całej tej farsy, jak ją nazywają w stolicy: „pochabsczizny", zostali ukarani w ten sposób, iż polecono im wyjechać na dziewięciomiesięczny urlop, to jest do 1-go stycznia (st. st.) 1912 r.

Premier więc dawny pozostaje na stanowisku, gdyż odniósł kompletne zwycięstwo. Rada państwa przyrzekła mu, że projekty jego, dotyczące ziemstw na Litwie, uzyskają znaczną większość głosów i znów nawiążą się przyjazne, dawne stosunki z premierem.

Donioślejszego zato znaczenia są wypadki na Dalekim Wschodzie. Rosya, jak o tem już pisaliśmy, zapowiedziała wysłanie do Chin ultimatum i zapowiedź tę wprowadziła w czyn. Komunikat urzędowy, ogłoszony 25 marca, tak brzmi dosłownie:

Telegram sekretny tymczasowo zarządzającego ministeryum spraw zagranicznych do Cesarskiego posła w Pekinie:

„Petersburg, 23-go marca 1911 r. Prowadzone w ciągu ostatniego miesiąca układy przekonały rząd cesarski, że rząd chiński drogą przemilczań i odpowiedzi wymijających dąży do odrzucenia postanowień, wyłożonych w nocie rosyjskiej z dnia 16-go lutego b. m. Rząd chiński, ustępując z jednej strony naszym powtórnym naleganiom i zgadzając się z tem, że założenie konsulatu rosyjskiego w okręgu Kobdo nie powinno być postawione w zależności od wprowadzenia ceł, z drugiej strony przemilcza o innych konsulatach, których ustanowienie przewidziane jest w art. 10-ym traktatu petersburskiego, oraz o monopolach, które wprowadzane są w prowincyi Sinciańskiej wbrew traktatom z mocarstwami i powiada, że w sprawie handlu wyrobami miejscowymi kupcy rosyjscy będą postawieni w warunkach jednakowych z chińskimi, przyczem pozostawia bez uwzględnienia prawo traktatowe rosyan handlowania w Mongolii i Chinach Zachodnich bez opłaty jakichkolwiek ceł albo podatków.

Uznając całą bezpłodność takiego rodzaju rokowań, w których rząd chiński szuka tylko sposobów ograniczenia rosyjskich praw traktatowych drogą dowodów, których sam potem zmuszony jest zrzec się, rząd Cesarski widzi się zmuszonym obecnie do położenia tamy tym niczem nieusprawiedliwionym zwlekaniom i prosi rząd chiński o formalne potwierdzenie i zastosowanie do traktatów wszystkich postanowień noty rosyjskiej z dnia 16 lutego r. b. Tylko po otrzymaniu takiego potwierdzenia rząd Cesarski zgodzić się może na nawiązanie omawiań kwestyi co do wprowadzenia ceł, oraz utworzenia regulaminu specyalnego handlu herbatą lub też jakichkolwiek zmian częściowych traktatu z 1881 roku.

„Rząd Cesarski zgadza się oczekiwać na odpowiedź na niniejszą notę swoją do dnia 28-go marca r. b., ale uprzedza, że w razie nieotrzymania do tego terminu wyczerpującej odpowiedzi zadowalającej, co do wszystkich 6-ciu punktów noty z d. 16-go lutego r. b. — przywróci on sobie swobodę działania i wkłada na rząd chiński odpowiedzialność za ujawniony przez niego opór".

A więc mamy już prekluzyjny termin cierpliwości rosyjskiej na niedyplomatyczne i uporczywe milczenie Chin. Dalej za wypadki cała odpowiedzialność ma spaść na państwo niebieskie.

Co spowodowało ten krok ryzykowny w polityce chińskiej, trudno przewidzieć, to tylko pewne, jak widać z depesz, że rząd chiński ulega widocznie naporowi narodu, który z następstwami liczyć się nie chce.

Z Charbina też nadchodzą najbardziej niepokojące wieści.

Mówią że wojska chińskie ściągają pierścieniem do Charbina. Na najbliższych traktach w promieniu 100 wiorst stoją duże oddziały wojska. Chińczycy sami obliczają wojsko swoje w Mandżuryi północnej na 70,000 ludzi.

Rodziny rosyan, zamieszkałych tutaj, uciekają z Charbina. Pociągi są przepełnione. Z Cycykaru kupcy chińscy wysyłają rodziny swoje w głąb Mongolii.

Nikt już nie wątpi o wybuchu ruchu bokserskiego.

Tymczasem jeszcze dyplomacya pracuje. Książe regent doręczył posłowi rosyjskiemu trzecią odpowiedź na notę rosyjską, która brzmi, iż rząd chiński zgadza się na założenie konsulatów rosyjskich w Kobdo, Chanu i Huczenhu; zobowiązuje się nie przeszkadzać handlowi rosyjskiemu monopolami. Sprawy komór celnych i inne Chiny proponują jednak omówić oddzielnie. Odpowiedź powyższa jest uważana w Rosyi za niezadowalającą.

Sprawa Stołypina.

We wstępnym artykule zaznaczyliśmy o zwycięstwie Stołypina, który nadal zostaje kierownikiem rządu! Cała prasa rosyjska przyznaje, że dotąd żaden z premierów nie posiadał tak rozległych pełnomocnictw, jak obecnie Stołypin.

Ażeby poprzeć premiera i utrzymać go przy sterze rządu, ogłoszone zostały dnia 9 marca Ukazy Najwyższe do senatu:

I.

Na mocy artykułu 99 zasadniczych ustaw państwowych Rozkazujemy prace Rady państwa przerwać z dniem 12/25 marca, wyznaczając ich wznowienie dnia 15/28 marca 1911 r.

Senat rządzący nie omieszka poczynić celem wykonania niniejszego właściwych rozporządzeń.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano

MIKOŁAJ.

W Carskiem Siole
d. 11/24 marca 1911 r.

Kontrasygnował prezes rady ministrów, sekretarz stanu Stołypin.

II.

Na mocy artykułu 99 zasadniczych ustaw państwowych Rozkazujemy prace Dumy państwowej przerwać z dniem 12/25 marca, wyznaczając termin ich wznowienia d. 15/28 marca 1911 r.

Senat rządzący nie omieszka poczynić celem wykonania powyższego właściwych rozporządzeń.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano

MIKOŁAJ.

W Carskiem Siole
dnia 11/24 marca 1911 r.

Kontrasygnował prezes rady ministrów sekretarz stanu Stołypin.

„Riecz", przytaczając Najwyższe ukazy o zazawieszeniu posiedzeń Dumy i Rady państwa na trzy dni, cytuje art. 87 praw zasadniczych, dozwalający rządowi podczas takiej przerwy zajęć instytucyi prawodawczych wprowadzać prawa tymczasowe, aż do przyjęcia ich potem przez izby. „Riecz" widocznie przewiduje stąd, że ziemstwa dla Litwy i Rusi będą wprowadzone na zasadzie art. 87. Jednakże niektórzy posłowie uważają, że celem Ukazu jest utworzenie nowej sesyi ciał prawodawczych od wtorku, co pozwoli Dumie przeprowadzić odrzucony przez Radę państwa projekt prawa, a co byłoby niemożliwe, na tej samej sesyi, zgodnie z art. 112 praw zasadniczych. Przeprowadzenie projektu prawa w Dumie jest zresztą widocznie zapewnione, gdyż wczoraj zebrano już pod wnioskiem przeszło 200 podpisów, z Guczkowem, prezesem Dumy, na czele, i nawet niektórych październikowców lewicowych, oraz wobec pragnienia jaknajprędszego wprowadzenia ziemstw w gub. zachodnich.

„Nowoje Wremia" o litwinach.

Z powodu pogłosek, jakie krążyły w czasach ostatnich, zwłaszcza w Moskwie, o energicznej rzekomo akcyi polonizacyjnej duchowieństwa polskiego w stosunku do litwinów i łotyszów, z drugiej zaś strony o akcyi jezuitów, którzy usiłują podobno i to nie bezskutecznie, pozyskać dla katolicyzmu staroobrzędowców, współpracownik „Nowoje Wremia" zasięgnął informacyi, jak się wyraża, „w sferach dobrze obznajmionych z kwestyami religijnemi i potrzebami naszych wyznań innowierczych".

Jak się domyślać można, informatorem «Nowoje Wrem.» był zapewne jeden z wyższych urzędników departamentu wyznań obcych. Oto, co mówił ów informator:

„O żadnej polonizacyi litwinów, białorusinów i łotyszów obecnie nie może być mowy. Czasy, gdy to było możliwe, dawno minęły. Prócz tego sami litwini nie są obecnie tak słabi, by można było mówić o przewadze polaków nad nimi. Obecnie mowa już o walce o hierarchię katolicką pomiędzy polakami i litwinami, którzy żądają prócz tego nabożeństw w języku ojczystym i pewnych innych ustępstw ze strony kościoła katolickiego. Wyrósł nawet ruch panlitewski, który wystawia cały szereg żądań, których w żaden sposób zaspokoić niepodobna. W sytuacyi takiej trudno jest mówić o przewadze (nasilii) polaków w sferze religii katolickiej. Rozumie się, że prawie wszystkie stanowiska wyższe są zajęte przez polaków, ale dzieje się to wskutek ich większej kulturalności i lepszego przygotowania. Nikt nie przeszkadza litwinom posuwać się w hierarchii, i mają już oni paru swoich biskupów. A proszę wziąć gubernię kowieńską; znajdzie pan tam wśród duchowieństwa katolickiego przeważnie litwinów. Pogłoski o polonizowaniu katolików nie polaków są zupełnie bezpodstawne. Również pozbawione jest gruntu oskarżenie metropolity Kluczyńskiego, iż współdziała on przemocy polskiej. Można powiedzieć, iż litwini od nikogo nie mogą oczekiwać bardziej przyjaznego stosunku, aniżeli ze strony metropolity".

Informator «Now. Wrem» zaprzeczył również, ażeby propaganda katolicyzmu, czy unii kościelnej wśród staroobrzędowców, mogła mieć jakiekolwiek szersze powodzenie.

Oczywiście, iż «Now. Wrem» nie mogło pozostawić bez oświetlenia własnego informacyi, odpowiadających wprawdzie istotnemu stanowi rzeczy, lecz niezgodnych zgoła z jego własną „linią polityczną".

«Now. Wremia" poprzedziło tedy informacye, przytoczone powyżej długim, artykułem redakcyjnym, w którym gołosłownie wprawdzie, ale za to bardzo wymownie broni litwinów przed „pokrzywdzeniem" ze strony polaków.

Właśnie tegoż dnia, gdy ukazał się artykuł „Now. Wrem.", poseł Bulat, litwin, zastrzegł się energicznie z trybuny Dumy państwowej przeciwko nieproszonemu wtrącaniu się przyjaciół w rodzaju organu suworynowskiego, w stosunki polsko-litewskie.

Dar Józefa hr. Potockiego.

Hr. Józef Potocki, prawnuk Stanisława, pierwszego ministra oświaty w Polsce, ofiarował w sobotę dla Towarzystwa naukowego w Warszawie dom przy ul. Kaliksta № 8.

— Gmach ten odtąd będzie siedzibą Towarzystwa i pomieści w swych murach instytut nauk doświadczalnych, zbiory, biblioteki i laboratorya.

Towarzystwo naukowe obecne ma zastąpić dawne Towarzystwo Przyjaciół nauk.

Akt erekcyjny, wygłoszony przez Józefa hr. Potockiego w dniu 25-go b. m. w swoim pałacu przy Krak. Przedm. № 15, brzmi:

Dnia 25 marca 1911 r., ja, Józef hr. Potocki, *pragnąc wznowić przykłady moich przodków: Jana, Ignacego i Stanisława Potockich, zasłużonych dla polskiej nauki, oddaję na wieczystą własność* warsz. Tow. naukowemu, *nabyty przezemnie* w dniu 18-ym marca 1911 r. gmach przy ulicy Kaliksta № 8, który służyć będzie za siedzibę Towarzystwu i instytutom nauk doświadczalnych, tudzież, jako pomieszczenie dla przyszłych zbiorów, biblioteki i pracowni.

Mam nadzieję, że przy gorliwej pracy członków, oraz przy poparciu społeczeństwa, ta nowa instytucya rozwinie się należycie i odpowie przeznaczeniu swemu. Życząc tego całemu społeczeństwu, witam panów słowami, wlewającemi ongi w padewskiej wszechnicy zapał do wiedzy u najwybrańszych synów naszego narodu:

„Crescat in horis doctrina."

---

20)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg—patrz № 68).

— Tfu!... nie mówiłem? Dolinki (kieszenie) nieurodzajne. Płótno się tam bieli. Psiekrwie dobrze szukali... A... a... oto w tej małej kieszonce na bilety tramwajowe znalazłem coś... O, do dyabła, to dziesięciorublówka w złocie. Wolałbym trzy ruble drobnemi, bo jak pokażę takie bajońskie sumy, to gotowi mnie za złodzieja ogłosić i ten majątek skonfiskować. Słuchaj, kolego, lepiej, gdy ty to weźmiesz i poślesz po sznapsa i zakąskę. Ty prędzej wyglądasz na takiego, któryby mógł mieć dziesiątkę rubli w jednej sztuce. Potem, gdy ci zmienią, zwrócisz pieniądze mnie! — To mówiąc, wyciągnął rękę ze złotą monetą.

— Nie! nie! — wrzasnął student, usuwając się od przygodnego kolegi. — Nie namawiaj, nie wezmę.

Niezadługo obudził się leżący na ziemi gość i począł się ze zdziwieniem rozglądać dokoła.

— Hę, co, kochaneczku, zachwycony jesteś nowym sypialnym pokojem — mrugając jednem okiem, mówił do niego swoim ochrypłym głosem ten sam kolega, który przed chwilą starannie przetrząsał mu kieszenie.— Prawda, szykowne umeblowanie, a co za zapach... Perfumy... Przedniejszy Jokey Club...

— Co to ma znaczyć? — odezwał się z oburzeniem zaczepiony.

— A no, to ma znaczyć, że siedzisz w ulu. Przywieziono ciebie jak sztok pijanego. Żonka nie spała całą noc i kłopotała się, żeby ci się co złego nie stało, może nawet modliła się do św. Antoniego o swoją zgubę. No, i modlitwy zostały wysłuchane. Schowali cię tu, żebyś nie przepadł.

— Milcz, włóczęgo!

— O! co, włóczęgo... Stul pysk, jeżeli nie chcesz, żeby ci zęby porachować... Patrzcie, jaka to obraźliwa małpa!

Nowy pasażer porwał się na nogi, ale niezbyt silnie na nich się trzymał... zatoczył koło, odbił się o ścianę i padł na prycza, przyciskając nogi studenta.

— Przepraszam — bąknął.

— Bez ceremonii, kochany panie — odrzekł student.

— Czy pan jesteś rzeczywistym studentem?

— Do usług!

— Dawno pan tu siedzi?

— Na parę godzin przed panem.

— Za co pana wcisnęli?

— Za proklamacye.

— Przecież ja za to siedzę... Jakiś łobuz porwał komuś paczkę proklamacyi, zwinął kilka i sprzedał mi za wieczorowe wydanie dziennika.

— Pana wypuszczą zapewne.

— O, tak, mój teść ma duże stosunki.

— Panie, jeżeli pan dziś wyjdziesz, bądź pan łaskaw udać się na ul. Pżimową № 10, tam mieszka mój wuj Brenk, opowiesz mu pan, że tu siedzę i proszę go, aby odwiedził mnie jaknajrychlej. Może uda mu się uwolnić mnie, zanim sprawa przybierze szerszy rozgłos. Pozwolisz pan, że mu się przedstawię. Nazywam się Stanisław Kercz.

— Moje nazwisko Klejnothe.

— To pozwolicie, koledzy, że i ja wam się zarekemenduję—odezwał się łagus swoim tubalnym głosem. Jestem Feliks Glos z przydomkiem Morowic.. Zamieniłbym z panami moją kartę wizytową, ale mi nie zdążyli w drukarni na czas wykończyć.

Nie upłynęło kwadransu, kiedy do celi wszedł strażnik i uchyliwszy drzwi, zawołał:

— Który tu Klejnothe?

Feliks Glos nie omylił się—przyszła po zięcia z córką swoją teściowa.

Klejnothe począł czyścić pośpiesznie wytarte ubranie rękawem, strzepując kurz.

(d. c. n.)

Po mowie ofiarodawcy wygłosili mowy: prezes Towarzystwa Aleksander Jabłonowski, wiceprezes Zdzisław Dmochowski, sekretarz Franciszek Puławski, następnie Bronisław Chlebowski i Jan Karol Kochanowski.

Ofiarodawca przyjął gości bankietem na 150 osób.

Ś. p. Maryan Sokołowski.

W Krakowie zmarł ś. p. Maryan Sokołowski, profesor Wszechnicy Jagiellońskiej. Urodzony w 1839 r. w Czyżewie gub. łomżyńskiej, ukończył gimnazyum realne w Warszawie, studya zaś uniwersyteckie w Peszcie, Heidelbergu i Wiedniu. Od r. 1882 został profesorem wszechnicy Jagiellońskiej, w 1880 członkiem Akademii krakowskiej, a w r. 1887 korespondentem komisyi centralnej do zabytków historycznych w Wiedniu. Z licznych dzieł i studyów historycznych o malarstwie i zabytkach, wymieniamy: „Malarstwo portretowe", „Ruiny na Ostrowie jeziora Lednicy", „Wielka rezydencya i wielki ród", „Studya i szkice z dziejów sztuki i cywilizacyi", pisał też wiele o malarstwie ruskiem i o bizantyjskiej i ruskiej kulturze średniowiecznej.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. **Dziś** Krzesława. **Jutro** Czcimisława.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana nr. 63). **Dziś** wieczór wokalno-humorystyczny artystów teatrów rządowych warszawskich. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. **Jutro** „Nadzieja" Hejermansa. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). **Jutro** „Królowa Wanda, córa Krakusa" Fr. Wężyka. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. **Jutro** zebranie kucharzów o godzinie 7 rano (Benedykta 18).

ODCZYT. **Dziś** (w lok, techników, Spacerowa nr. 21) o g. 8 m. 15 wieczorem odczyt p. t. „Normandya", wygłosi literat Vimard.

ZE STRAŻY. **Dziś** o godzinie 7 wieczorem ćwiczenia sygnałowe pierwszych 4-ch oddziałów łódzkiej straży ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

KRONIKA.

(a) **Komitet organizacyjny** I-go zjazdu lekarzy prowincyonalnych Królestwa Polskiego w Łodzi, zapowiedzianego dnia 4 i 5 czerwca r. b. komunikuje nam, że do dnia 20 b. m. zgłoszono na zjazd 55 odczytów (prócz 3 ech tematów głównych), z tych 20 zadeklarowali lekarze łódzcy, 11 lekarze z Warszawy, resztę t. j. 24 — lekarze prowincyonalni (z Częstochowy, Lublina, Radomia, Płocka, Siedlec, Sosnowca, Sterdyni, Zagórowa, Radziejowa, Włodawy, Chorzel, Kochanówki, Pruszkowa, Zawiercia, Radzynia). Przedewszystkiom na zjeździe uwzględnione będą odczyty lekarzy prowincyonalnych, a następnie z Warszawy i Łodzi.

Wobec 27 odczytów, należących do zakresu medycyny publicznej, postanowiono utworzyć 2 sekcye; medycyny osobniczej i medycyny publicznej.

Redakcya „Medycyny i kroniki lekarskiej" oraz redakcya „Przeglądu lekarskiego" i „Czasopisma lekarskiego" wydadzą zeszyty, poświęcone zjazdowi.

Z powodu wyjazdu z Łodzi dr. Wacława Jasińskiego, sekretarzem zjazdu został dr. Antoni Tomaszewski.

(a) **Towarzystwo kolei elektrycznej łódzkiej** zwołało w ubiegły piątek, o godzinie 4 po południu, w lokalu Giełdy (Piotrkowska 87) ogólne zebranie roczne. Przybyło 24 akcyonaryuszów, mających prawo do 502 głosów i reprezentujących 5,053 akcye. Przewodniczył prezes rady zarządzającej, dr. Alfred Biederman.

Po odczytaniu sprawozdania z eksploatacyi za rok 1910 (jedenasty działalności Towarzystwa) postanowiono z czystego zysku rb. 479,264 k. 97 wydzielić na kapitał zasobowy rb. 75,000, na kapitał amortyzacyjny rb. 31,145; na kapitał ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków rb. 10,000; na wynagrodzenie członków rady zarządzającej rb. 29 541 kop. 80; na podatek od kapitału rb; 2,743 kop. 70; na podatek procentowy 13 proc. od rb. 370,738 k. 49 i pół, rb. 48,196 kop. 3; 6 proc. dywidendy rb. 12,000; 6 proc. superdywidendy rb. 12,000; 25 proc. od zysku pozostałego od wypłaty 6 proc. dywidendy dla magistratu m. Łodzi rb. 40,000; przeniesiono na r. 1911 rb. 1 638 kop. 44; zatwierdzono budżet na rok 1911, przewidujący w dochodach rb. 1,097,000; w wydatkach rb. 730,185.

Uznano za pożyteczne rozszerzyć komunikacyę tramwajową przez wybudowanie nowej sieci linij na bocznych ulicach, oraz przedłużenie istniejących linij, a przedewszystkiem do stacyi Łódź kolei fabrycznej i kolei kaliskiej, nadto powiększyć tabor ruchowy przez kupno wagonów motorowych i dodatkowych. Obliczono, że dla urzeczywistnienia tego projektu należy wydatkować conajmniej 2 miliony rubli. Byłoby to celowem dla Towarzystwa, gdyby miało zapewnienie przedłużenia eksploatacyi. Dlatego też zebrani upoważnili zarząd do podjęcia w tym kierunku starań u władz.

Do rady zarządzającej za pomocą tajnego głosowania wybrani zostali ponownie pp.: Stanisław Jarociński, Stanisław Silberstein, oraz Henryk Schwalbe (świeżo), jako kandydaci pp.: Paweł Sanne i Józef Witkowski. Do komisyi rewizyjnej pp.: Werner, St. Dobranicki, L. Gajewicz, S. Przedpełski i Werner.

Obrady prowadzone były wyłącznie w języku niemieckim, mimo, że wśród akcyonaryuszów jest wielu polaków.

(x) **Urząd starszych cechu tokarzy** prosi członków o bezwarunkowe przybycie na ogólne zebranie, oraz sesyę kwartalną w czwartek, dnia 30 marca r. b. o godz. 7 wieczorem, w lokalu „Liry" przy ul. Mikołajewskiej nr. 11, na który oprócz przyjmowania kandydatów w poczet majstrów, wpisu i wypisu uczni, przyjmowania składek członkowskich, będzie przeprowadzony wybór nowego zarządu, na miejsce ustępującego obecnego zarządu, t. j. starszego, podstarszego, sekretarza i 3-ch członków komisyi rewizyjnej.

(x) **Ze Stow. majstrów fabrycznych.** Dnia 25 b. m. w lokalu Stowarzyszenia majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej odbył się raut dla członków i ich rodzin.

Na program złożyły się: kwartet solowy członków Stow., który odśpiewał kilka pieśni, orkiestra amatorska mandolinistów pod kierunkiem członka p. Holego, odegrała składnie kilka numerów, p. M. Potarzycki z werwą deklamował, a na nieustające oklaski wypowiedział kilka monologów, p. Rybicki zaśpiewał bardzo ładnie kilka pieśni ku zupełnemu zadowoleniu zebranych, pan Nitecki z odczuciem odegrał na fortepianie polonez Szopena, a na bis kilka innych utworów.

Gry towarzyskie pod kierunkiem pp. Jeziorańskiego, Szymborskiego i Zielińskiego bardzo ubawiły i pobudzały do nieustającego śmiechu zebranych. O godz. 1-ej w nocy rozbawiona publiczność opuszczała lokal Stowarzyszenia, wynosząc jaknajlepsze wrażenia. Komitetowi dochodów niestałych należą się słowa uznania za dobrze zorganizowany raut.

(h) **Ze Stowarzyszenia opieki nad drzewostanem.** Stosownie do uchwały ogólnego zebrania z dnia 5 lutego, wczoraj odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie.

Wysłuchano sprawozdania kasowego za r. 1910, które wykazało dochód, za wpisowe i składki członkowskie 618 rb., za znaczki honorowe, roślinki i inne 159 rb. 43 kop.

Wydatki: komorne 230 rb., druki i odezwy 135 rb., spłata za znaczki 100 rb., usługa, światło, opał i utrzymanie kancelaryi 81 rb. 45 kop., drzewka do sadzenia 44 rb. 86 kop., nasiona i doniczki 43 rb., sadzenie drzewek 29 rb. 55 k. książki, czasopisma i inne 35 rb. 65 kop., ogółem 730 rb kop. 15, pozostało gotówką na 1911 rok 47 rb. 28 kop.

Zarząd przy tak skromnym budżecie wywiązał się z zadania zupełnie dobrze. Miał on na celu sadzenie drzewek w rozmiaracho wiele większych lecz niestety był zmuszony liczyć się ze środkami materyalnemi. Rok bieżący zapowiada się pomyślniej, gdyż wiele rachunków pozostałych z organizacyi towarzystwa prawie pokryto, więc sumy swobodne można będzie obrócić na zakup drzewek do wysadzania przy drogach.

Uchwalono dnia 2 kwietnia podczas zabawy w Kole pracowników kolei fabryczno-łódzkiej rozdać 300 roślinek młodzieży, by je hodowała.

(f) **Ze stowarzyszenia pracowników notaryatu.** Wyznaczono na piątek ubiegły zebranie z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby członków nie doszło do skutku; w drugim terminie odbędzie się w tym samym lokalu (Nowy Rynek 6 Stow. majstrów fabr.) dnia 7 kwietnia.

Sprawozdanie kasowe Stowarzyszenia wykazuje, że finansowo Stowarzyszenie pracowników notaryatu stoi dobrze. W roku sprawozdawczym wpłynęło do kasy Stowarzyszenia 2076 rubli 30 kop., w sumie tej uwzględniono 784 ruble zwróconych zapomóg.

Kasa wydatkowała 962 ruble 63 kopiejki i z tego 785 rubli na zapomogi dla członków.

W kasie znajduje się 1113 rb. 67 kop. nie zwrócono zapomóg 981 rb. 50 kop. Stowarzyszenie liczy obecnie 46 członków.

(a) **Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa** przy łódzkim oddziale poczty i telegrafu zwołała zebranie ogólne roczne członków. Sprawozdanie za rok 1910 wykazało 126 członków, wkłady stanowią rb. 1794; wydano pożyczek rb. 6591 kop. 50.

Do zarządu wybrani zostali pp. Ludwik Meyer (prezes), Władysław Wierzbowski, Józef Piotrowicz, Ignacy Hertz (buchalter) i Edmund Brzesikowski (kasyer).

Wybrano komitet gospodarczy, do którego weszli pp. L. Meyer, Józef Piotrowicz, Grzegorz Kulik i Władysław Topolski.

(a) **Tow. zapomóg dla biednych narzeczonych** wyznania mojżeszowego zwołało w sali warszawskiej przy ulicy Południowej № 36, ogólne zebranie, które otworzył prezes p. A. Krakowski. Na prezesa powołano p. J. Szlamowicza, który zaprosił na sekretarza p. Zalcmana.

Sprawozdanie za rok 1910 oraz budżet na rok 1911 w sumie rb. 18.200 zatwierdzono.

Debaty nad kwestyą zmiany niektórych artykułów ustawy były burzliwe. Członkowie, których wnioski odrzucono, opuszczają salę.

Postanowiono zarządzić agitacyę w celu pozyskania nowych członków Towarzystwa. Przyjęto wniosek założenia przy Towarzystwie synagogi. Zgodzono się na powiększenie w przyszłości liczby członków zarządu z 12 do 18.

Wybrano pp.: A Krakowskiego, A. Zajdlera, I. Dobrzyńskiego, D. Morgensterna, E: Segała, I. Natansona, I. Wajnberga, L. Magazanika, I. Steina, A. Kapłana, I. Winera, Sz. Kapłana.

Do komisyi rewizyjnej weszli pp.: I. Konigsberg, Sz. Weltfrajd, Sz. Szpechl.

Zebrani złożyli 127 rubli na cele Towarzystwa.

(x) **Ze Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan.** Biuro pośrednictwa pracy przy Stowarzyszeniu (Konstantynowska 5) poleca wykwalifikowanych nauczycieli i nauczycielki wszystkich przedmiotów szkolnych, oraz muzyki.

Biuro otwarte codziennie (oprócz niedziel i świąt) od 6 — 8 wieczorem i pośredniczy bezpłatnie.

W tygodniu bieżącym dyżurują: w poniedziałek — p. Stawowczykówna, we wtorek—p. Berg, w środę — p. Lupińska, w czwartek — p. Kalinowska, w piątek — p. Bielińska, w sobotę — p. Rowińska.

(f) **W taniej wypożyczalni** książek Towarz. „Wiedza" czytelnictwo rozwija się tak, że zachodzi obawa braku książek. Na posiedzeniach Towarzystwa niektórzy z członków stawiali wnioski, by ograniczyć liczbę zapisów do tysiąca osób (dziś biblioteka liczy około 900 członków) i w ten sposób zabezpieczyć się od możliwego braku książek; projekt ten jednak upadł, gdyż nie chciano odstręczyć czytelników, a przytem byłoby to przeciwnem celom Towarzystwa.

Postanowiono zapisów nie ograniczać, lecz pieniądze, które świeżo zasiliły kasę Towarzystwa (z przedstawienia teatralnego i z ofiar) przeznaczyć na kupno nowych książek. Księgozbiór dzisiejszy „Wiedzy", liczący około 3,000 tomów, składa się z 1,500 tomów książek treści lżejszej dla dorosłych; 500 tomów książek dla dzieci, resztę zaś stanowią książki naukowe dla większości czytelników zbyt trudne.

Aby uchronić dzieci od przeładowania umysłu czytaniem i rozpraszania uwagi w czasie wykładów szkolnych, z drugiej zaś strony, by uniknąć przeładowania szczupłego lokalu czekającymi, dzieciom wydaje obecnie wypożyczalnia książki tylko dwa razy tygodniowo: w środy i soboty od godz. 4 do 6 po poł.

(a) **Poświęcenie ochrony.** W ubiegłą sobotę, o godz. pół do trzeciej po południu, odbyła się

uroczystość otwarcia i poświęcenia drugiej ochrony i szwalni na Bałutach, przy ul. Ciemnej № 76, założonej przez łódzkie „Gniazdo" Towarzystwa opieki nad dziećmi.

Wobec zgromadzonych członków komitetu ochrony, opiekunek i opiekunów oraz zaproszonych osób—przemawiał ks. dziekan Antoni Gniazdowski, wice-prezes zarządu „Gniazda," który następnie dopełnił ceremonii poświęcenia lokalu. Dzieci ochrony i szwalni odśpiewały pieśni okolicznościowe, popisywały się deklamacyą i dziękowały swoim dobroczyńcom. W końcu uroczystości cztery młodsze dziewczęta ze szwalni, przystrojone odpowiednio, jako symboliczne postacie kwiatów: róża, lilia, fijołek i niezapominajka—deklamowały wierszyki okolicznościowe, poczem ukazał się żywy obraz modlącej się polki z dzieckiem u stóp Matki Boskiej.

Uroczystość miała nastrój bardzo podniosły.

Lokal ochrony i szwalni, mieszczących się w osobnym domku, składa się z dwóch dość obszernych i widnych pokojów oraz kuchni. Z ochrony i szwalni korzysta po 60 dzieci przychodnich. Za naukę szycia, haftowania, robót szydełkowych i t. p. dzieci płacą rb. 1 miesięcznie, prawdziwie ubogie zwolnione są od tej zapłaty. Nauka w ochronie metodą poglądową odbywa się bezpłatnie; wychowańcy otrzymują tutaj pożywienie za drobną opłatą. Zajęcia w zakładzie trwają od godziny 8 rano do 5 po południu.

Zarząd „Gniazda" zaprojektował w domku tym na pierwszem piętrze urządzić żłobek dla pozostawiania przez matki, udające się do fabryk, swych niemowląt, które będą karmione pod odpowiednią opieką wykwalifikowanych dozorczyń.

(x) **Z Tow. opieki nad dziećmi**. Jutro, we wtorek, o godz. 8 i pół wieczorem, w lokalu „Gniazda" Milsza № 16, odbędzie się posiedzenie komitetu budowy domu wespół z członkami Zarządu „Gniazda," dla ostatecznego przejrzenia i zatwierdzenia planu przyszłego domu dla „Gniazda" i niezwłocznego przystąpienia do budowy. Ze względu na mające się rozstrzygnąć nadzwyczaj ważne kwestye pożądane przybycie wszystkich członków komitetu i zarządu.

(a) **Szkoła dla głuchoniemych żydów**, założona przez Towarzystwo opieki nad głuchoniemymi, przy ulicy Zawadzkiej nr. 19 — przygarnia obecnie pod swe skrzydła opiekuńcze 24 dzieci. Na rzecz tej szkoły obywatel p. J. Ingster ofiarował 100 rubli.

(a) **Zmiany ustawy**. Łódzkie Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowe otrzymały od głównego zarządu do spraw drobnego kredytu w Petersburgu—okólnik z wykazem zaprojektowanych zmian i uzupełnień w ustawie normalnej Towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych, z prośbą o przejrzenie dokładne wykazu na naradzie z udziałem inspektora do spraw drobnego kredytu i zakomunikowanie swoich uwag, co do projektowanych zmian, oraz wniosków, co do wprowadzenia nowych zmian i uzupełnień.

(a) **Z przemysłu.** Według doniesienia generalnego konsula rosyjskiego w Erzerumie, znacznym popytem w wielu wilajetach Turcyi azyatyckiej cieszy się tkanina zwana „Manusa", sprzedawana corocznie za 600,000 rubli, wyrabiana w miejscowości Mamuret Ul-Azizie (Charpucie) i w Erzindzanie; wypuszczana jest na rynek w rozmaitych kolorach, lecz rysunki ma tylko dwóch rodzajów: linie podłużne lub kraty.

Tkanina ta, wyrabiana sztukami od 8 do 12 arszynów jest sprzedawana po 80 kop. do 1 rubla 20 kop. za sztukę, lub od 8 do 10 kop. za arszyn.

Konsul generalny przewiduje, że tkaninę, znajdującą tak wielu nabywców, mogłyby z korzyścią wyrabiać fabryki rosyjskie.

W biurze informacyjnem przy oddziale handlu zewnętrznego (Plac Dworowy Nr 8) są 2 wzory tej tkaniny „które mogą być okazane firmom zainteresowanym".

(a) **Zmiana własności**. Nieruchomość i zakłady fabryczne Towarzystwa Akcyjnego manufaktury wstążkowej pod firmą S. Czamański (przy ulicy Piotrkowskiej Nr 94) nabył na własność p. K. Milgrom za sumę 140,000 rb.

(a) **Nowy gmach** stanie na rogu ulicy Wschodniej i Dzielnej. Będzie to 5-io piętrowy dom z najnowszemi urządzeniami, windą, elektrycznem oświetleniem, centralnem ogrzewaniem i t. d. Buduje go według planów architekta p. Gustawa Landaua, przemysłowiec p. Urysohn.

(x) **Wycieczka krajoznawcza** Onegdaj grono członków oddziału łódzkiego Tow. krajoznawczego w liczbie 40 osób, wyjechało do Warszawy.

Wycieczka ta, po zwiedzeniu stacyi, filtrów, Łazienek i t. d., wczoraj wieczorem powróciła do Łodzi.

(a) **Komunikacyę samochodową** wprowadzono w tych dniach pomiędzy Łodzią, Zgierzem, Ozorkowem i Łęczycą.

(a) **Wycieczka**. 30-tu studentów politechniki warszawskiej, przyjechało do Łodzi, w celu zwiedzenia wybitniejszych zakładów przemysłowych i fabryk.

Wczoraj zwiedzali oni wystawę lotniczą w Helenowie.

(a) **Sprawy polityczne**. W dniu dzisiejszym specyalny wydział warszawskiej izby sądowej, pod przewodnictwem prezesa 4-go departamentu sądowego, p. Popowskiego, przystąpił do rozważania trzech spraw politycznych:

1) Bronisława Szwarca, lat 27, byłego oficyalisty Akc. Towarzystwa I. K. Poznańskiego, oskarżonego z mocy 2 części § 132 nowego kodeksu karnego o przechowywanie literatury nielegalnej.

2) 34-letniego Franciszka Gabrysa, 30-letniego Feliksa Wylazowskiego, 19-letniego Bolesława Orłowskiego, oskarżonych z mocy 2 części § 102 nowego kodeksu karnego o należenie do frakcyi rewolucyjnej polskiej partyi socyalistycznej.

3) 21-letniego Józefa Twardowskiego, 36-letniego Tadeusza Hübnera, 33-letniego Ignacego Fornalskiego, 30-letniego Stanisława Szyca, 44-letniego Tadeusza Kołodziejskiego, 23-letniego Józefa Błonka, 33-letniego Stanisława Osmańskiego i 26-letniego Marcina Murasa, oskarżonych z mocy 2 części § 102 nowego kodeksu karnego o należenie do frakcyi rewolucyjnej polskiej partyi socyalistycznej.

Rozprawy sądowe odbywają się przy drzwiach zamkniętych w sali zjazdu sędziów pokoju m. Łodzi (Mikołajewska 35).

O godzinie 1-ej po południu izba sądowa ogłosiła wyrok w sprawie Bronisława Szwarca, skazując go na 8 miesięcy więzienia, zaliczając czas więzienia prewencyjnego.

Obronę za oskarżonym wnosił adwokat przysięgły Rundo z Warszawy.

(a) **Pod sąd wojenny**. Ujęci bandyci Franciszek Placek i Ignacy Segula, którzy brali udział w napadzie i zabójstwie strażników policyjnych na szosie pabjanickiej i zamordowali strażnika na ulicy Rzgowskiej oddani zostaną pod sąd wojenny.

(x) **Kobieta w spodniach**. W sobotę o godzinie 6 i pół wieczorem ukazały się na ulicy Piotrkowskiej w pobliżu Cegielnianej dwie panie w spodniach.

W krótkim czasie zebrało się około 20,000 osób około spacerujących kobiet. Niesforny tłum gwizdał, sykał i manifestował w dosyć brutalny sposób.

W zbiegowisku znalazło się grono rzezimieszków, którzy wspaniale operowali.

Tłum pomimo nawoływań policyi rozejść się nie chciał. P. policmajster rozkazał na zasadzie praw wyjątkowych, zabraniających zbiegowisk bardziej opornych aresztować.

Aresztowani przepędzili noc dosyć niewygodnie. A była ich spora gromadka. Sprawę skierowano na drogę administracyjną.

(a) **Policya śledcza łódzka** wysłała swoich agentów do Częstochowy, dla współdziałania tamtejszej policyi, w celu wykrycia sprawców znacznej kradzieży, dokonanej w składzie Zygmana. Mianowicie, skradziono 67 pudów włosów ludzkich, wartości 44,000 rubli.

Towar ten był asekurowany w Towarzystwie „Rosya".

(a) **Zamach samobójczy**. Zamieszkały przy ul. Cegielnianej nr. 73, mahometanin, 18-letni Sapasodekow, zgubiwszy 100 rb., otruł się kwasem karbolowym. Pomoc lekarska uratowała mu życie.

(a) **Zwłoki** nowonarodzonego chłopczyku znalazł na placu przy Pasażu Szulca nr. 46, robotnik Feliks Ignasiak. Zabrała je policya w celu pogrzebania.

(a) **Aresztowanie.** Wczoraj aresztowano na ulicy Składowej Władysława Struszczaka, mieszkańca gminy Popiel, pow. brzezińskiego, który z zesłania zbiegł do miejsca stałego pobytu

(h) **Uduszenie się dwóch koni.** W nocy z soboty na niedzielę, o godz. 1 na posesyi pod nr. 85 przy ul. Długiej zauważono gęsty dym, wychodzący ze stajni. Paliły się: słoma i nawóz. Zanim przybyła wezwana straż ogniowa, ogień ugaszono i stwierdzono, że dym udusił parę koni w stajni. Ogień wynikł wskutek spadnięcia lampki naftowej, rozlania i zapalenia się nafty.

(h) **Rozbicie dwóch wagonów**. Na stacyi Łódź fabryczna, podczas sortowania rozbiły się dwa wagony, przez nieuwagę puszczone na niewłaściwą linię. Wypadku z ludźmi nie było.

(h) **Alarm**. Wczoraj, o godz. 12 w południe zaalarmowano straż, że pali się na ul. Piotrkowskiej nr 83, lecz po krótkiej chwili nadeszło drugie zawiadomienie, że ogień już ugaszono.

(a) **Kradzieże** W ubiegły czwartek, o godz. 1 po południu, najmujący się do przewożenia ładunków Izaak Goldman, (zamieszkały przy ul. Zgierskiej nr. 69) zgodzony przez Szymona Zandera, właściciela składu przy ul. Piotrkowskiej nr 38, miał polecone przewiezienie bryczką na kolei fabryczno-łódzką trzech pak towaru. Przyjechawszy na stacyę, Goldman złożył na platformy dwie paki, z trzecią zaś, wartości 100 rb. odjechał. Zarządzone poszukiwania na razie nie odniosły skutku, dopiero dziś Goldmana ujęto i aresztowano.

— Aresztowano Donata Bielińskiego, który z podwórza domu przez ul. Widzewskiej nr. 65 skradł kilka sztuk inwentarza żywego, należącego do Chaima Sołtyka.

— W domu przy ul. Mikołajewskiej skradziono bieliznę, należącą do Stefanii Daszyńskiej.

— Z mieszkania stróża domu przy ul. Lipowej nr. 5, Marcina Ziemińskiego, skradziono różne rzeczy, wartości kilkudziesięciu rubli.

— Z mieszkania E. i Heldmana przy ul. Zachodniej nr. 30 nieznani złodzieje wynieśli różne rzeczy i skryli się.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu ubiegłych trzech dni pomiędzy innemi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo dziewięć osób, z których dwie odwieziono do szpitala Aleksandra, jedną do szpitala Poznańskich, jedną do Przytułku położniczego na ul. Dzielną, dwie do mieszkań, pozostałe odesłano do Przytułku noclegowego na ulicę Cmentarną.

— Na ul. Milsza nr. 43 Teofila Sas, robotnica fabryczna, lat 38, w celu samobójstwa napiła się esencyi octowej. Lekarz Pogotowia, udzieliwszy jej pomocy, pozostawił na miejscu w stanie ciężkim.

— W ciągu ubiegłych trzech dni Pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy w 38 wypadkach, w tej liczbie bójek, napadów, wogóle rozpraw nożowych, było piętnaście.

*

(h) **Domy drewniane**. Na przedmieściach, a szczególnie w Radogoszczu, budują wiele domów drewnianych jedno i dwupiętrowych.

Domy te stoją jeden przy drugim bez murów ochronnych i w razie *pożaru bardzo łatwo mogą* paść ofiarą płomieni, a mieszkańcy są narażeni na wielkie niebezpieczeństwo. Najbliższy oddział straży ogniowej od tych budynków jest odległy przeszło wiorstę, brak wody i złe drogi utrudniałyby nader akcyę ratunkową.

Przytem wogóle na Bałutach, w Radogoszczu, Chojnach i t. d. linia ulic jest nierówna, ulice zbyt ciasne, chodników brak albo miejscami są chodniki szerokości łokciowej. Miejscowości te, coraz ludniejsze, domagają się natarczywie uregulowania w zakresie budowlanym i ogniowym.

(a) **Koncert w Zgierzu**. W sobotę wieczorem odbył się w Zgierzu koncert miejscowego Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia" z udziałem słuchaczów konserwatoryum warszawskiego. Koncert udał się pod każdym względem. Salę wypełniła publiczność po brzegi.

(a) **Pod koniem**. W środę ubiegłą z jarmarku zgierskiego powracał do domu konno włościanin wsi Łagiewniki Małe, Józef Zajączkowski, lat 23. Przy wjeździe w opłotki we wsi Chełmy koń się czegoś przestraszył i skoczył z miejsca tak nagle, iż sam się przewrócił i przywalił sobą jeźdźca, który przytem uległ złamaniu dwóch żeber i leży ciężko chory.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (ulica Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

Dziś „Wieczór wokalno-humorystyczny" artystów teatrów Rządowych warszawskich. Sympatyczni goście i nader urozmaicony aktualny program, wzbudziły duże zainteresowanie wśród bywalców teatralnych. Sprzedaż nader ożywiona.

— Jutro „Nadzieja" Heyermansa z udziałem znakomitego artysty teatru lwowskiego, Ferdynanda Feldmana, w roli Szypra Bosa.

— W środę, wskutek przygotowań repertuarowych, widowisko zawieszone.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego**. (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Jutro odegraną będzie po raz trzeci sztuka historyczna w 5 aktach Fr. Wężyka p. t. „Królowa Wanda, córa Krakusa."

(a) Z **muzyki.** W ubiegłą sobotę wystąpiła w sali koncertowej Vogla — p. Lena Kontorowiczówna.

Gra młodej wiolinistki posiada przymioty cenne: temperament, uczucie, śpiewność tonu, technikę uporządkowaną, przejawiają się nawet przebłyski indywidualności, w oryginalnem frazowaniu i w pieszczotliwem prowadzeniu kantyleny.

Do najlepszych produkcyi sobotnego wieczoru zaliczano wykonanie sonaty Tartiniego „Trille de diable", oraz symfonii hiszpańskiej „Lalo"; zwłaszcza odtworzenie tej ostatniej było mistrzowskie. Program dopełnił pianista p. Konstanty Heintze, który wykazał dużą sprawność techniczną.

(a) **Dzieło muzyczne**. Znany w Łodzi pianista, profesor muzyki, p. Feliks Halpern napisał piękną pieśń liryczną (op. 10) p. t. „W lipowe kwiaty", do słów L. Staffa. Jestto utwór o melodyi szczerej i płynnej, pełen prostoty i nastroju, a jednak mającym formę bardzo artystyczną.

(a) **Koncert-raut** na rzecz I Ochrony w dniu 1 kwietnia zapowiada się bardzo obiecująco. Po za częścią koncertowo-deklamacyjną, na którą złożą się produkcye pań Pytlińskiej, Ostrzyńskiej, Comte-Wilgockiej i prof. Barcewicza, ogromne zainteresowanie wzbudziły żywe portrety-obrazy, w których, odtwarzając znane osobistości i obrazy, wystąpią panie z tutejszego towarzystwa.

Zobaczymy więc panią Récamier podług znanego portretu Gérarda, panią Lebrun z córką, „Wiosnę" Boticellego, „Pajączka" i żywe reprodukcye dzieł Grottgera, Matejki, Żmurki i wielu nnych.

Zarówno cel koncertu-rautu, jak i nader zajmujący, a urozmaicony program, niewątpliwie przyciągną do sali koncertowej licznych gości, żądnych artystycznych wrażeń.

(a) **Koncert jubileuszowy** Ludwika Ursteina, zgromadził w sali Vogla tłumy słuchaczów. Urstein znany jest dobrze łodzianom, jako wytworny pianista, ktory z roli akompaniatora nietylko z wielkiem powodzeniem wywiązywał się zawsze jaknajpomyślniej, ale zdołał skromne do tej pory stanowisko towarzysza fortepianowego różnych solistów wysunąć na pierwszy plan, stworzyć z niego czynnik współrzędny z wirtuozowstwem, artystycznie doprowadzony do doskonałości. Akompaniament, dzięki induwidualności artystycznej profesora L. Ursteina, wysubtylizował się, nabrał rysów delikatnych, wyszlachetniał i stał się dziełem sztuki.

Profesor Urstein przez ćwierć wieku zbiera laury, jako nieporównany mistrz w swoim rodzaju.

W sobotnim koncercie jubileuszowym brali udział, zawsze mile słuchani Stanisław Barćewicz i Tadeusz Leliwa oraz p. Leopold Rostropowicz, wiolonczelista.

Program był bardzo obfity. Złożyły się nań: Trio-A-moll — Czajkowskiego w wykonaniu pp.: Barcewicza, L. Rostropowicza i Ursteina; śpiew wybornego tenora Tadeusza Leliwy, który wykonał arję z kurantami z op. „Straszny Dwór"; oraz z opery „Pajace" Leoncavallo i na bis dorzucił parę pieśni; gra na wiolonczeli z towarzyszeniem fortepianu p. L. Rostopowicza „Etiuda e-moll", Chopin Glazunoffa.

Zakończyła koncert wytworna „Sonata op. 8-F-dur" E. Griega w interpretacyi pp.: S. Barcewicza i L. Ursteina.

Przyjęcie jubileta było oczywiście owacyjne: oklaski gorące, szczere i stosy kwiatów. Jubilatowi po pierwszej części koncertu wręczono wieniec laurowy z dedykacyą „Genialnemu akompaniatorowi — dyrekcya Karola Rubinsteina".

RAUTY.

(h) **Ze Stowarzyszenia majstrów fabrycznych.** W sobotę na zabawę w lokalu Stowarzyszenia zebrało się sporo członków z rodzinami.

Program, nader udatnie ułożony i dobrze wykonany przez amatorów, dodał ochoty do dalszej zabawy, jak gry towarzyskie i t. d. Bawiono się do godz. 2 w nocy.

Z WARSZAWY.

(x) **Warszawa—Pułtusk.** Otwarto wczoraj stałą komunikacyę samojazdową z Warszawy przez Jabłonnę do Pułtuska. Pierwszy samojazd wyjechał z Pułtuska.

TELEGRAMY.

Petersburg, 26 marca. (P.) Dziś w „Zbiorze praw i rozporządzeń" ogłoszono Imienny ukaz do Senatu Rządzącego o rozciągnięciu na zasadzie artykułu 87 praw zasadniczych działania ustawy instytucyi ziemskich w guberniach: witebskiej, wołyńskiej, kijowskiej, mińskiej, mohylowskiej i podolskiej.

Petersburg, 26 marca. (P.). Gazeta „Rossija" pisze: „W ciągu ostatnich dni, w łączności ze sprawami ziemstwa w guberniach zachodnich, wytwarzały się wrażenia, z których można było wywnioskować, że działalnośó rządu poddano krytyce z wysokości Tronu, i położenie, jakie się wytworzyło, jest w istocie swej niejako decyzyą władzy Najwyższej, co do zmiany cech zasadniczych polityki narodowej rządu.

To mianowicie jest bezwzględnie nieścisłe. Jego Cesarska Mość raczy całkowicie aprobować politykę narodową Swego rządu, a na przeszkody, które powstawały na tej drodze, raczy zapatrywać się, jako na przeszkody zupełnie sztuczne, które dlatego winny byc usunięte.

Ogłoszona w pracach instytucyj prawodawczych przerwa da możność zastosowania projektu prawa o ziemstwie na mocy art. 87 praw zasadniczych. Dzięki temu zarządzeniu, z jednej strony ustanawia się w sposób określony niezłomna decyzya władzy Najwyższej, z drugiej zaś — wywiera się wpływ uspakajający na ludnosć rosyjską gub. zachodnich, moralnie przygnębioną i poruszoną tem, co zaszło.

Zgodność z prawem proklamowanej przerwy, oraz prawo rządu do zastosowania w danym przypadku wyjątkowego sposobu przeprowadzenia prawa — są niewątpliwe. Projekt prawa przeszedł już przez Dumę państwową i był rozważany w większej części komisyi Rady państwa, jeżeli zaś doznał porażki podczas głosowania o kuryach, stało się to wśród faktów i wniosków, które z państwowego punktu widzenia nie zasługują na uwagę. Ani Duma państwowa, ani Rada państwa nie mogą utrzymywać, że skutkiem zarządzenia powyższego pogwałcono wogóle i w jakikolwiek sposób ich prawa. Prawo, wydane na mocy art. 87, musi być wniesione do instytucyj prawodawczych, a zatem nic nie staje na przeszkodzie, aby w czasie właściwym włączyc do tego prawa poprawki, konieczne zdaniem Dumy i Rady państwa".

Petersburg, 26 marca. (P.) Krążą tutaj pogłoski, że ma otrzymać urlop jeszcze 20 członków Rady państwa, a w tej liczbie hr. Witte.

Londyn, 26 marca. (P.) Do agencyi Reutera donoszą z Pekinu, iż po długotrwałych i poważnych naradach chiński minister spraw zagranicznych zapewnił posła rosyjskiego, jakoby Chiny zgodzić się miały w poniedziałek bezwarunkowo na żądania rosyjskie. Według ogólnego mniemania Chiny nie miały innego punktu wyjścia, wobec zupełnego nieprzygotowania do wojny.

Kijów, 26 marca. (P.) Z worka pocztowego, jaki nadszedł w poczcie z Czarnobyla, skradziono w drodze 6,770 rb.

Charbin, 26 marca. (P.) Wobec wzbudzających trwogę pogłosek, ludność rosyjska organizuje oddziały pod kierownictwem policyi. Rodziny miejscowych obywateli masowo wyjeżdżają do Władywostoku i za linię kolei południowo-mandżurskiej.

Nowy Jork, 26 marca. (P.) Podczas pożaru fabryki celuloidowej straciło życie w płomieniach i skutkiem wyskakiwania przez okna na bruk około stu, po większej części, młodych dziewcząt; w fabryce pracowało około 15,000 ludzi.

Nowy Jork, 26 marca. (P.) W gruzach spalonej fabryki celuloidu do północy odnaleziono 148 zwłok ludzkich, spalonych lub też silnie okaleczonych.

Petersburg, 27 marca (wł.) **Ministeryum chińskie nadesłało odpowiedź na ultimatum Rosyi przyjmującą wszystkie punkty.**

Mińsk litewski, 27 marca (wł.) Z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, zesłany został na lat 3 do Archaugielska „za działalność polonizatorską" ks. Wincenty Harasimowicz z Klecka.

Petersburg, 27 marca (wł.) Ministeryum oświaty wystąpiło, ażeby na zasadzie artykułu 87 zatwierdzić ustawę uniwersytecką.

Petersburg, 27 marca (Wł.). Rozeszła się pogłoska, że kadeci i część październikowców postanowili wystąpić z Dumy, żeby tym sposobem udaremnić dalszą jej działalność, a to z powodu niedostatecznej liczby posłów.

Petersburg, 27 marca (Wł.). Wielu dawnych przyjaciół Stołypina obecnie odwróciło się od niego i demonstracyjnie składają wizyty Trepowowi i Durnowowi.

Warszawa, 27 marca (Wł.). Tygodnik „Życie warszawskie", który był przed tygodniem skazany administracyjnie na zapłacenie 300 rb., obecnie otrzymał drugą karę 200 rb. za artykuł o sprawach magistrackich.

Petersburg, 27 marca (wł.) Ministeryum marynarki przedstawiło projekt, żeby na zasadzie 87 paragrafu zatwierdzony został budżet. Admirał Wojewódzki nie zgodził się na to. Jeżeliby ministeryum krok ten uczyniło, Wojewódzki postanowił prosić o dymisyę.

Rzym 27 marca (P.) O północy wystrzały armatnie ogłosiły początek uroczystości jubileuszowych Zjednoczenia Włoch.

Na ulicach, pomimo spóźnionej pory, nadzwyczajne ożywienie. Wszędzie słychać okrzyki: „Niech żyją Włochy!" „Niech żyje Rzym!".

W restauracyach i kawiarniach patryotyczne manifestacye. Wiele domów iluminowano.

Barcelona, 27 marca (P.) Tłum napadł na służbę tramwajową, z powodu okaleczenia przechodzącego robotnika.

Wojsko przywróciło porządek przed nocą.

Berlin, 26 marca (wł.) Cesarz Wilhelm mianował generał-majorem kanclerza Rzeszy Bethmanna Holwega, który piastuje skromny urząd wojskowy majora rezerwy. Generalstwo to „honoris causa" jest dowodem niezwykłej przychylności cesarza dla kanclerza.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 27 marca. (Wł.) Doniesienie biura Reitera, że Chiny dały Rosyi zadawalającą odpowiedź na ostatnie altimatum, przyjęto tutaj z niedowierzaniem. Dzisiejsze pisma twierdzą, że wzburzenie wśród chińczyków już tak się rozszerzyło, zwłaszcza w prowincyach północnych, że poddanie się warunkom Rosyi byłoby niebezpieczeństwem dla istnienia dynastyi. W ostatnich czasach wzrosło bardzo u chińczyków poczucie godności narodowej. Wobec tego ustępstwo rządu groziłoby wielkim przewrotem wewnętrznym.

Berlin, 27 marca. (Wł.) Dzisiejszy «Berliner Tageblatt» twierdzi, że ryzykowny akt Stołypina: zawieszenie Dumy i Rady państwa są oznaką jego krótkowzroczności politycznej i spowodują bezwątpienia ciężkie przesilenie wewnętrzne, co w związku z mającą wybuchnąć wojną z Chinami wstrząśnie podstawami potęgi Rosyi.

New-York, 27 marca (Wł.) Podczas wczorajszego pożaru 12-piętrowego gmachu fabrycznego zginęły 162 osoby, dotychczas wydobyto 60 rannych. Rozgrywały się przerażające sceny; młode pracownice wyskakiwały w panice z okien z wysokości 35 metrów spadały na bruk z roztrzaskanemi czaszkami. Straż pożarna ciągle jeszcze wydobywa z pod gruzów trupy zwęglone oraz wiele osób ciężko rannych.

Madryt, 27 marca (Wł.) Dzisiaj rozpoczęły się w parlamencie rozprawy w sprawie procesu Ferera. Trybuny wszystkie przepełnione. Wielkie dzienniki zagraniczne przysłały umyślnych sprawozdawców.

Konstantynopol, 27 marca (Wł.) Donoszą tutaj o poważnych starciach pod Ardebilem kozaków rosyjskich z żołnierzami perskimi. Po stronie rosyjskiej zginęło 3 oficerów i 160 żołnierzy szeregowych.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. W piątek odbyło się otwarcie wystawy podhalańskiej, przy bardzo licznym współudziale publiczności i dygnitarzy. Przemawiali: prezes komitetu wystawowego, Pawlikowski i wójt zakopiański, Curus. Nadesłano mnóstwo okazów, które, rozstawione umiejętnie przez organizatorów wystawy, tworzą całość bardzo zajmującą.

ś. † p.

Wilhelmina z Besteków

NOWACKA

zmarła dnia 26 b m. przeżywszy lat 71.

Wyprowadzenie zwłok na Stary cmentarz katolicki nastąpi we wtorek 28-go b. m o godz. 2-ej po poł. z domu przy ul. Widzewskiej № 86.

Na smutny ten obrzęd zaprasza, pogrążona w smutku

1052 **Rodzina.**

Ostatnia poczta.

— Z Wiednia donoszą: Prezes gabinetu, baron Bienerth odbył dłuższą, poufną konferencyę z cesarzem Franciszkiem Józefem.

Jak słychać, bar. Bienerth otrzymał od monarchy daleko idące pełnomocnictwa na wszelkie możliwe ewentualności.

Dzień dzisiejszy, a zwłaszcza sesye w parlamencie, uważają ogólnie za rozstrzygającą dla gabinetu i parlamentu zarazem.

Zatarg z Chinami.

W kołach dyplomatycznych zapatrują się bardzo optymistycznie na sprawę zatargu z Chinami.

W Petersburgu powszechnie sądzą, iż wobec ogłoszenia ultimatum pokojowe załatwienie sprawy zatargu z Chinami jest już bezwzględnie niemożliwe.

Do Petersburga nadchodzą wiadomości telegraficzne o przerażeniu powszechnem, jakie zapanowało w Charbinie; wiele rodzin opuszcza zupełnie miasto.

Z telegramów, jakie otrzymano w Petersburgu w ciągu dnia wczorajszego, zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż armia chińska w Mandżuryi posuwa się szybko ku północy.

W Mongolii panuje przekonanie, że wojna z Rosyą już wybuchła.

Z Charbina donoszą: Na przedstawienie rządu rosyjskiego w sprawie ostrzeliwania rosyjskich żołnierzy pogranicznych przez wojska chińskie, gubernator chiński, obiecawszy rozważyć sprawę i ukarać winnych, odparł obecnie, iż niema żadnych zasad do karania, we wszystkich bowiem razach chińczycy brali żołnierzy rosyjskich w ciemności za chunchuzów.

Wojska chińskie ściągają ogromnym pierścieniem do Charbina. Na najbliższych traktach, w promieniu stuwiorstowym odpoczywają liczne oddziały wojsk. Chińczycy posiadają swych wojsk w południowej Mandżuryi około 70,000.

Rodziny rosyjskie uciekają; ostatnie pociągi odchodzą przepełnione.

Z Cycykaru kupcy chińscy wysyłają swe rodziny w głąb Mongolii.

Ludność Charbina wiadomościom uspakajającym z Pekinu nie daje wiary. Nikt nie wątpi, iż ruch bokserski wybuchnie, a w ruchu tym wezmą tym razem udział wojska chińskie, których rząd chiński nie zdoła utrzymać w karbach.

Grupa pułkowników i oficerów różnych rang, obozujących w kwaterze sztabu chińskiego w Szanhajhuanie, wysłała do ministra wojny petycyę, w której błaga, by Chiny nie ustępowały Rosyi, lecz przeciwnie, by wypowiedziały wojnę. Wojsko chińskie—powiedziano w owej petycyi—rwie się do boju i gotowe jest umrzeć za ojczyznę.

Kotły czyści i reparuje solidnie fabryka kotłów. Kopieczny, Suwalska 24. 3037d

OFIARY.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej. (Oddział łódzki).

L. Jeziersey, zamiast kwiatów na grób ś. p. Stanisławy z Wilkoszewskich Jarzębowskiej, 3 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazyum polskiego.

Z. Prądzyński, zamiast kwiatów na grób ś. p. Władysława Zajączkowskiego 3 rb.

Na Gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

Z Towarzystwa krawców pod firmą „Przygodzki, Kesler i S-ka" 5 rb. 30 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
26/III 1 pp.	742.3	+ 4.2	93	W 3	Z dnia 26/III Temperatura max. +6.1° C. min. 0.0° C. Opadu 0 0
26/III 9 w.	744.3	+ 2.4	100	Pd W 3	
27/III 7 r.	745.8	+ 0.4	98	W 3	

Salon Mód - Nawrot 38

M-ME MICHEL

powróciła z Paryża. 1048-3

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Żąd	Ofiar	Tranz.		Żąd	Ofiar	Tranz.		Żąd	Ofiar	Tranz.
Czeki na Berlin	46 37½	—.—	—.—	4½ L. Ziemskie	93 10	92.10	92.60	5% Piotrkowa	—.—	—.—	—.—
4% Renta	94.50	93 50	—.—	4% "	—.—	—.—	—.—	Akc. Lilpopy	—.—	—.—	141½
5% Poż z 1905	104	103	—.—	5% L. Warsz.	97.00	96.00	96.60	" Putiłowsk	—.—	—.—	—.—
5% Poż. z 1906	103 75	102 75	103.25	4½ "	91 50	90.50	—.—	" Rudzki i Ska	—.—	—.—	867½
Premiówka I	460	450	—.—	5% L. Łódz. 5 s.	—.—	—.—	—.—	" Starachowic	—.—	—.—	268
" II	362	352	—.—	4½ " 6 s.	—.—	—.—	—.—	B. Hand Warsz.	—.—	—.—	471½
Szlacheckie	332	322	—.—					" " Łódzk.	497½	—.—	—.—

Bank Handlowy w Warszawy (nowe akcye) . . . — — 224
Żyrardów . . . . — — 280

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A. Kantor służby, Piotrkowska 92 poleca zdolne kucharki, pokojówki, dziewczęta do wszystkiego, lokajów, stróżów, praczki, niańki tylko z dobremi rekomendacyami. W tym samym domu w prawej oficynie jest biuro nauczycielskie Ludwińskiej. 1644—10—9

A.A A.A. Centralny kantor rekomendacyjny sług A. Fiszer, Piotrkowska 7, przeniesiony został na ul Piotrkowską № 10 i poleca duży wybór służby z dobremi świadectwami. 1610—10—0

A.A.A. Fachowiec, majster warsztatów, mechanicznych, z dobremi świadectwami, otrzyma bardzo korzystną posadę. Biuro Adamowiczowej Piotrkowska 103. 2152—6—3

Bluzczarki zdolne i akuratne potrzebne zaraz. Zawadzka 14 Czerniejewska. 2235—1

Czeladnik krawiecki damski na żakiety potrzebny zaraz. Zawadzka 14. Czerniejewska. 2234 1

Chłopców z prowincyi na naukę ślusarstwa lub tokarstwa przyjmuje z dopłatą fabryka maszyn do obróbki metali K. Kosiński, Warszawa, Zytnia 22. 835·10cp9

Do sprzedania bilard. ulica Gubernatorska № 30. 2161·3-3

Do sprzedania sklep spożywczy ulica Sikawska № 8, Bałuty 2164—3—3

Do kantoru fabrycznego potrzebny zaraz chłopiec z wykształceniem elementarnem. Dowiedzieć się ul. Wierzbowa № 16. 2226·3 1

Do oddania na własność chłopczyk półroczny. Ul. Benedykta nr. 19 u stróża. 2217—3—1

Fortepian do sprzedania, Widzewska № 104 m. 15 2145·3·3

Jest sklep do sprzedania w Rudzie. Wiadomość: restauracya Wolskiego Górny Rynek, Piotrkowska 307. 2173—3—3

Jest do sprzedania fortepian zagraniczny, krótki, amerykańskiego systemu, firmy Ernst Kaps w Dreznie w dobrym stanie, cena 350 rb., kosztował 800 rb. Wiadomość dom kolejowy № 1 od ul św. Benedykta na stacyi Łódź-kaliska, lub też u woźnego ekspedycyi tej stacyi, telefon № 444. 2212—3—1

Korepetytor dla chłopczyka szkoły handlowej potrzebny. Zgłaszać się: Srednia 30 m. 7. 2186'22

Kapusta i ogórki kwaszone, kilka beczek jest do sprzedania. Wiadomość: ul Młynarska nr. 65, w sklepie 2006—7—7

Kobieta uczciwa, biedna, poszukuje sprzątania lub posługi w domach prywatnych. Wiadomość ulica Dobra № 10 m. 5, Rabczyńska. 2214—2.—1

Lombard Mikołajewska nr. 23, sprzedaje bardzo tanio różne towary wełniane na garnitury. 1978—8—8

Maszynę do szycia bębenkową sprzedam niedrogo. Targowa nr. 47 m. 21. 2131—4—4

Maszynę bębenkową sprzedam tanio. Widzewska 139 m 25. 2130—4—4

Maszynę do szycia najlepiej kupię. Widzewska 145 m 16. 2206—4pśp-2

Maszyny 2 Singera bębenkowe, prawie nowe, tanio do sprzedania, ul. Konstantynowska № 7 m. 16 2207—3—2

Magiel do sprzedania. Wiadomość ulica Polna № 5, Kozłowy. 2037—3.—3

Mieszkanie do wynajęcia. Przejazd № 76 Wiadomość u stróża 2228—1

Masło litewskie solone 35 kop. funt. Ul Konstantynowska 22 u stróża. 2219—1

Nauczycielka skromnych wymagań z kapitałem 1000 rubli znajdzie dożywotnią egzystencyę. Zduńska Wola 202 poste restante. 2213—2—1

Narożny plac 70 × 68 łokci w Radogoszczu, Wspólna do sprzedania. Wiadomość: Łódź Juliusza 22 — 9. 2193—3pp—2

Ogrodnik uzdolniony, we wszelkich robotach ogrodniczych, z dobremi świadectwami, poszukuje posady. Oferty w „Rozwoju pod Żonaty. 2205—2

Ogrodnika można dostać w każdym czasie. Kwiaciarnia „Juljanów", Piotrkowska 83 1583—12—9

Osoba młoda poszukuje zarządu domem, może być do pojedyńczej osoby, na wyjazd lub w miejscu. Oferty składać w Admin. „Rozwoju" pod B. R. 2223—1

Pokój umeblowany do wynajęcia. Andrzeja 7 m. 32. 2233 1

Potrzebni chłopcy zdolni do sprzedaży po mieście i na stałe przy kantorze. Piotrkowska 10, lewa oficyna, pierwsze piętro. 2218—1

Potrzebny czeladnik szewcki na męską sztuprową robotę Ulica Skwerowa 8—8. 2237—1

Potrzebne podręczne Piotrkowska 141. Seroczyńska. 2236·3·1

Potrzebna panna do szycia i uczenica bezpłatna Srednia 27 m. 7. 2231—1

Potrzebny agent, obeznany w branży ślusarskiej za dobrą prowizyą Oferty do „Rozwoju" pod W. K. 2232—2—1

Potrzebne podręczne do szycia i uczenice Suwalska 20 2230

Pokój do wynajęcia. Widzewska nr 75 m. 30 w oficynie. 2222—2—1

Piwiarnia i sklep do sprzedania. Drewnowska 42. 2013—4—4

Piwiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość ul. Złota 3 2154—3—3

Paręset fur drzewa opałowego do sprzedania. Duża fura dwukonna rb 5, mała jednokonna — rb. 3. Nestler i Ferrenbach, Karolewska Szosa. 2157—3—3

Pokój przy rodzinie, umeblowany, do wynajęcia. Widzewska 104—14. 2168—3—3

Przybłąkał się pudel czarny, do połowy ostrzyżony Odebrać można ul. Dzielna 18 u stróża. 2174—3—3

Potrzebna praczka do hotelu, ul Wschodnia 30 2182—3—2

Panny kompletnie zdolne: stanicznarki, spódniczarki, podręczne i uczenice, Benedykta 10, front, mieszk 17. 2176·3·2

Potrzebna zdolna koszularka, Piotrkowska nr. 4?, pralnia. 2183—2—2

Pielęgniarki. ul. Widzewska 109 m, 16 2185—3 2

Potrzebna kobieta lub dziewczyna do służby którejby można spokojnie powierzyć dwoje dzieci przez czas letni na wsi. Wiadomość w adm. „Rozwoju". 1897 6

Pokój umeblowany na 1 piętrze do wynajęcia. Ulica Główna № 51 m. 3. 2040—3—3

Sklep spożywczy do sprzedania ul Ciemna № 59. 2162—3 3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Luiza 56 2141-3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu zmiany interesu, jest zaraz do sprzedania. Składowa nr. 23. 2178—3—2

Szyję bieliznę kościelną, Widzewska nr. 109 m 16. 2184—3—2

Towar z samodziałów bardzo gustowny do sprzedania na suknie i bluzki Szkolna 24 m. 1 1651 6-1

Tanio tapicer przyjmuje obstalunki, przerabia meble i materace; odległość nie przeszkadza zawiadomić kartą pocztową Rzgowska 40, Ruszkowski. 2175—3—1

Zaraz do sprzedania tremo, stół, łóżka, gramofon, 20 płyt podwójnych i kwiaty. Andrzeja nr. 31 m. 11. 2225—2—1

W poniedziałek d. 27/III wyszedł z domu Jerzy Bernet, lat 58, i dotychczas nie powrócił. Uprasza się o odprowadzenie zaginionego na ul. Targową nr 54 m 3. 2238—1

Z powodu przyjęcia posady do spezedania zaraz piwiarnia. Rzgowska nr. 77. 2180-3 2

Z powodu wyjazdu do sprzedania kary ogier, powóz, damskie siodło i różne meble. Gubernatorska 38. u gospodarza. 1991—3—3

2 magle z mieszkaniem do sprzedania. Ulica Główna 46. 2229—3—1

3 do 4 tysięcy jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość w biurze dzienników p. Gąbalskiego, Piotrkowska 21. 2117.3 3

Zagubione dokumenty.

Andrzej Gąsior zgubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Radego. 2216—1

Dowód № 15,379 Oddziału 2 go Łódzkiego Warsz. Akc. Tow. Pożycz. (Pasaż-Majera 11) zgubiono. Zastrzeżenie zrobione. 2220

Maryanna Szwerma zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabr. Winklera, Gertnera i Bormana. 2227-3 1

Nowakowska Janina zgubiła kwit od paszportu, wydany z fabr. Lorenca. 2215—1

Olenderek Aleksandra zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki nici w Widzewie. 2194—3—2

Swiercz Andrzej zgubił kwit od paszportu, wyd. z fabr. Fuksa. 2221—1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabr. J. Kinda na imię Wincentego Karwackiego. 2224—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Stanisława Gortla, wydany z fabryki K. Scheiblera. 2156—3—3

Nadzwyczaj tanio!

Palta angielskie

ostatnie fasony 12.50

Kostyumy

paryskie fasony 17 75

Spódniczki

z trwałego materyału 2.50

Wielki wybór!

Sukieneczki dla dziewcz. 3.50

Paletka " " 4.50

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.

1213

ŻĄDAJ WSZĘDZIE!!! **JAŚNIEJ SŁOŃCA** ☆ ZAPRAWA do PODŁÓG bez SZCZOTEK ★ NADAJE PIĘKNY i TRWAŁY POŁYSK. PRZEDSTAWICIEL na ŁÓDŹ: D. MARCUS, CEGIELNIANA 49. 781 15

ZNANY **CYRK A. DEVIGNE**

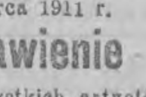

przy TARGOWYM RYNKU.
Dziś dnia 27 marca 1911 r.

Wielkie sportowe przedstawienie

składające się z 3-ch oddziałów przy udziale wszystkich artystów. Otwarcie championatu walki francuskiej pod kierunkiem prof. A. Kazakowa. Dziś walczą: „Wujo Pud" — Wiktor Sołowjew — Van-Rill — Pospeszil. Czerwona Maska—Jakób Czechowski. Majer—Mil Bronenoscew—Roszczin.

Szczegóły w afiszach i programach.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8½ wiecz 1211

W tych dniach benefis dyrektorki cyrku M-me Adelajdy Devigné

ANONS: Jutro wielkie przedstawienie.

Teatr „Moderne" Krótka № 1. 1149

Nowość!!! Nadzwyczaj interesujący historyczny program w 3 częściach na poniedziałek 27 marca. **Nowość!!!**

W tunelach Norwegii zdjęcia z natury. **Pani Fallien** dram hist. w przep. kol. z czasów rewol. Francyi w 1793 r.

Nad progrm: **Dżuma czyli Czarna śmierć.** Ostatnie zdjęcia strasznych wypadków Dżumy

oraz wiele innych bardzo interesujących obrazów. 1025

☛ DO PRACOWNI KONFEKCYI DAMSKIEJ Wł. JANISZEWSKIEJ

potrzebne zdolne

Staniczarki.

Ulica Przejazd № 16, I-sze piętro od frontu.

Jest do wydzierżawienia **dziesięciomorgowy**

SAD

we wsi Gajówka, w pow. łęczyckim 2 i pół godziny od Łodzi położonej. O warunkach dowiedzieć się można u rejenta Dzierzbickiego w Kaliszu. 996—3—2

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i zachowuje je przez używanie PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH D-RA CAUVIN'A (PARYZKICH) Do nabycia we wszystkich większych aptekach, a w PARYŻU Faubourg Saint-Denis, 147

Oryginalne pudełka Pigułek Cauvin'a zaopatrzone są w plombę komorową". 831—18—5

Potrzebny wspólnik

fachowiec z kapitałem od 2,000 rb. do jednej z tkalni na prowincyi, w podliżu Łodzi. Wiadomość: Krajewski ul. Pańska 68. 946 4-2

Potrzebny jest

SZYNKARZ

do karczmy w Przygoniu za Pabianicami. Wiadomość na miejscu u właściciela folwarku. 974—3—1

Narybek karpia

sprzedaje Rybołówstwo Bełdów. Poczta Aleksandrów Łęczycki, gub. Piotrkowska. 932—24—3

ZUPEŁNE WYLECZENIE!

ODCISKI wyleczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiej maści przeciskom **„CORRICIDE DE KEENE"** w cenie 60 kop. Zwraca się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Reprezentacya na całą Rosyę: H Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16—20. 154—10—0

Pod Pabianicami

Letnie mieszkania

w najlepszych warunkach. Wiadomość: dom Kociołki p. Wadlew. 936—6ośp—3

Majątki ziemskie

do sprzedania od 3-ch do stu włók z torfami, lasami, cegielniami, stawami zarybionemi i t. d. Bliższe szczegóły: Widzewska № 135 u fryzyera. 990—3—1

Uzdolniona

maszynistka i wykończarka

potrzebne są zaraz do pracowni gorsetów „MARTY" Piotrkowska 130 1046—1

Zagubiono 9 weksli

in blanco już zapłaconych na sumę 1,600 rb., wystawione przez Stanisława Kielana 3 weksle po rb. 200, 2 po 300 i 4 po rb. 100. Znalazca zechce odnieść na Rokicińską № 114 do Kielana, weksle te są nie ważne. 1044-4-1

DAM

Rubli **30**

wynagrodzenia temu, który mi zwróci zgubioną w poniedziałek

szpileczkę brylantową.

Maks Fiszer,

1050-1 **Piotrkowska 177.**

Piwiarnia

z pozwoleniem na gorące jedzenia, dobrze wyrobiona, jest do sprzedania. Osoby, dobrze obeznane z kuchnią, mogą się zgłosić: Łąkowa 22. 948—6—2

PLAC 199

360×100 przy Zgierskiej remizie, zdatny na fabrykę lub letnie mieszkania do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Łódź, Piotrkowska № 111, Piętka.

Ważne dla Pań!

Specyalnie tanio sprzedaję mało używane kostyumy damskie, suknie balowe, prynceski, oraz różne halki i bluzki. Ulica Średnia № 23, m. 32. 966—3—1

---

4 SALE

14 na 11½ łokci, o trzech oknach każda, są do wynajęcia od 1-go Lipca. przy ul. Nawrot, № 37. Bliższa wiadomość u stróża. 1004—3pś—1

Potrzebny **furman**

do pary koni przy przędzalni Gustawa Lemana: Wólczańska № 245. Bez świadectw nie przychodzić. 1006—3—1

Jedna z większych firm poszukuje

chłopca-ucznia

do kantoru. Wymagane świadectwo z ukończenia 4-ch klas i ładny charakter pisma. Oferty sub. T. K. w adm. „Rozwoju". 1010—3—1

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy **dla cudzoziemców. Metoda ułatwiona.** Tam też mogą się zgłaszać osoby, zaniedbane w edukacyi. Ulica **Długa 83, I piętro.** 3430d

---

Ładny umeblowany, frontowy **POKÓJ** z oddzielnem wejściem—zaraz, ewentualnie od 1 kwietnia, dla inteligentnego mężczyzny przy inteligentnej kobiecie do wynajęcia. Oglądać można od 10 do 4 po poł. Widzewska 111, m. 11. 1024—3—1

STUDENT

Moskiewskjego Uniwersytetu (medalista) udziela korepetycyi w zakresie programu gimnazyalnego. Specyalność: Rosyjski, łaciński, niemiecki, matematyka. Oferty pod lit. „O. S. D." w adm. „Rozwoju". 1014—3—1

Akuszerka A. LELEWSKA

Główna 42 m. 1.

Przyjmuje panie na słabość, udziela porad. Niezamożnym ustępstwa. Dyskrecja ścisła. 934—3—1

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów

i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

z dniem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

Przejazd 16, m. 24.

Przyjmuje się uczenice.

Poprzecznа oficyna 2-gie piętro. Poprzeczna oficyna 2-gie piętro.

Ulica PRZEJAZD № 16.

LOKAL

złożony z dużej sali i kilku pokojów potrzebny dla T-wa muzycznego im. Szopena. Może być wspólny z innem T-wem. Oferty składać w administr. „Rozwoju". 1051—5—4

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajewska 53

NATALII KĘDZIERSKIEJ

przyjmuje obstalunki i reperacye.

1575 **Piotrkowska 115 m. 6.**

Młody inteligentny Człowiek

posiadający kilkoletnią rutynę biurową, obejmie w kancelaryach: rejentów, adwokatów, inżynierów i t. p. lub w innych gałęziach handlu i przemysłu, wieczorne zajęcie, poczynając od godz. 4 p. p. Oferty łaskawie, sub „Zdolny 100" w adm. „Rozwoju". 3869

PLACE w Rudzie

przy szosie pabianickiej obok remizy od 300 rb. na 3-letnią rozpłatę, są jeszcze do sprzedania. Od 1 kwietnia ceny będą podwyższone i za gotówkę. Hypoteka zaprowadzona oddzielna i uregulowana. Wiadomość: Nowacki, Andrzeja 34 m. 19. 1022-1

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specyalne laboratoryum techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specyalność: **plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony**, złote mosty **(sztuczne zęby bez podniebienia).**

Reperacye i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**

Uwaga!! **Ceny bardzo nizkie!** Uwaga!! 42r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specyal. chorób **Wenerycznych, płciowych i skórnych** Codziennie od 11—1 i od 6—8½. **Dla dam od 5—6 w. poczekalnia oddzielna.**
Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótka 5.** 1489r

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 4342

Ból głowy i Migrenę natychmiast usuwa

MigrenoNervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skł. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690—55

ZĘBY

sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie— bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacye na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92.** 381r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZO-PŁCIOWE I NIEMOCE PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU
EHRLICH-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r—

Doktór

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE.

Piotrkowska 121. Przyjmuje od 3—6 po poł. W niedziele od godz. 9 do 12 rano. 4216r

Dr. GUSTAWA

ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKORNE I WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Prrzyjm. od g. 11—1 i od 7—8. 3544—r

Dr. Fr. Łukasiewicz

Staro-Zarzewska № 36, róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecinne.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. S. KANTOR

specyalista chorób skórnych, włosów, wenerych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy, **Krótka 4 tel. 19 41**
LECZENIE SYPHILISU
EHRLICH-HATA 606.
Przyjmuję od 8—2 i od 5—9 w. Dla pań osobna poczekalnia 425r

Dr. med.

Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-ej rano i od 4 — 7 po południu. **ul. Rzgowska № 3** (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 9—10½ rano i od 4 — 8 po poł. Panie od 4 — 5. W niedziele i święta od g. 10—1. 507—d

Dr. R. Skibiński

powrócił.

Piotrkowska 123. Przyjmuje od 4—6 1113·10·3

Dr. Jan Caderski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc płciowa

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114

Dr Rejt

Srednia. 5 Spec.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenie syphilisu salwarsanem **EHRLICH-HATA 606.**
Godziny przyjęć: od 8—1 po poł i od 4—8 w. W niedziele i święta od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna 535—

Specyalista chorób włosów, skórnych (piegi i prysz cze na twarzy) **i wenerycznych (syphilis)**

Dr. S. SZNITKIND

SREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczne.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRLICH-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

759 **Karpińskiego**

BALSAM BENGALSKI

ZNIECZULĄJACY

Sprawia natychmiastową ulgę w Newralgii, Reumatyzmie, Artretyzmie, Migrenie, Bólu zębów.

Bolące miejsca natrzeć balsamem, przykrywając je następnie watą. —— **Cena pudełka 90 kop.**

Laboratoryum Chemiczno-Farmaceutyczne Tow. Akc. Fr. KARPINSKI w Warszawie. ul. Elektoralna 35. Tel. 600

759

839.6.5

Towarzystwo „SANITAS"

przyjmuje wywózkę nieczystości i zmiotek po cenach umiarkowanych. Zamówienia przyjmuje: Kantor, Dzielna № 13. Telefonu № 17-16.

Drzewka owocowe

nagrodzone na wystawie Częstochowskiej srebrnym medalem i w Łodzi na Pokazie ogrodniczym pierwszem odznaczeniem, oraz wszelkie inne drzewka, krzewy i róże ze szkółek **M. Danielewicza w Sieradzu** są do nabycia w wielkim wyborze u wyłącznego przedstawiciela na Łódź **J. Pateckiego.**

ZAKŁAD OGRODNICZY, Piotrkowska 180, dawniej Piotrkowska 115. Przyjmuje się zakładanie nowych ogrodów, a także obejmuje nadzór nad niemi. 968—3—2

1167—3

Żywa Wystawa

MÓD

Paryskich modeli

z domów:

Poiret, Paquin, Agnés, Premet, Zimmermann, Drécoll, Bernard, Béchoff-Dawid, Callot, Louis etc.

DEMONSTROWANIE MODELI PRZEZ PANIE-MANEKINY

specyalnie na ten cel z zagranicy sprowadzone.

REVUE de MODES

obok najświeższych modeli wszelkich strojów, obejmuje także

„JUPE-CULOTTES"

Sobota . . .	**d. 25**	codziennie	**od g. 12—2**
Niedziela . .	**„ 26**		**„ „ 4—6**
Poniedziałek	**„ 27**		**„ „ 7—9**

Wejście rb. 1.

Bilety do nabycia w magazynie Niecała 7.

WSZYSTKIE PRZEDSTAWIONE MODELE są do NABYCIA.

Kopie zaś będą wykonywane w najbliższym czasie.

Dom Handlowy

S. LEWI

Warszawa, Niecała 7.

Dyrekcya Towarzystwa Ubezpieczeń

„Przezorność"

w Warszawie

otrzymała zawiadomienie, że polisa na rub. 2000 za № 14613 wydana w dniu 20 grudnia 1907 roku na imię Pinkusa Szlamy Kiffera zaginęła. Podając o tem do publicznej wiadomości, Dyrekcya ma zaszczyt dodać, że zgodnie z uwagą 2 do § 4. Najwyżej zatwierdzonej ustawy, **zagubiona polisa** uznaną zostanie za nieważną, jeżeli nie będzie przedstawioną Dyrekcyi w ciągu 6 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia, i w tym wypadku w miejsce polisy № 14613 wydany zostanie stronie duplikat. 1163—3—1

Sprzedam za bezcen byle zaraz dwa salonowe garnitury,

obrazy olejne różnego pędzla, 2 trema, kredens ozdobny, samowarnik, stół, 24 krzeseł krytych skórą, otomanę, biurko, bibliotekę, 2 łóżka z materacami, umywalnię z marmurem, bieliźniarkę z lustrem, toaletkę o 3-ch lustrach, szafki nocne, 2 szafy do ubrania, zegar stojący stylowy, stoliki fantazyjne, parawanik, lampy, zegar marmurowy paryski, słupki, stolik do kart, ładne figury, ekran, gramofon, gzymsy do firanek, wieszadło dębowe

Nawrot № 44 m. 3. 870-14-6

Do sprzedania posiadłość ziemska

7 wiorst szosą od Pabianic, składająca się z 61 morgi gruntu ornego I klasy, w tem ogród owocowy i warzywny 8 mórg, 10 mórg bardzo ładnej łąki. Dwa stawy. Dwór murowany o 8-miu pokojach, wspaniałe sklepione piwnice. Glina. Obora murowana i czworak. Wyśmienite letnisko dla mieszkańców Łodzi i Pabianic. Wiadomość: ul. Wólczańska № 139 m. 9, od 7-ej wieczór. Tamże do sprzedania 130 mórg ładnego lasu 5 wiorst od Pabianic, szosą. 992—6—1

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski.**